



Corocznie rozgrywane zawody sportowo-pożarnicze drużyn OSP z gminy Rypin za każdym razem cieszą się sporym zainteresowaniem i dostarczają wielu emocji. Tym razem bezkonkurencyjna okazała się jednostka z Sadłowa. **Pełna relacja z wydarzenia na stronie 3.**

Gmina Rypin najmniej zadłużona w powiecie

Mieszkańcy oraz władze gminy Rypin mogą mieć powody do zadowolenia. W zestawieniu przygotowanym przez Ministerstwo Finansów samorząd ten należy do najmniej zadłużonych w powiecie rypińskim.

Informacja resortu finansów została opracowana na podstawie sprawozdań budżetowych jednostek samorządu terytorialnego po czterech kwartałach 2017 r. oraz danych GUS dotyczących liczby ludności według stanu na koniec 2016 r. Dług gminy Rypin we wspomnianym okresie wyniósł niewiele ponad 315

tys. zł. W przeliczeniu na jednego mieszkańca daje to kwotę 42 zł. Dla porównania, w przypadku mieszkańca gminy Skrwilno wspomniana kwota wynosi 692 zł. Zdaniem władz gminy Rypin niskie zadłużenie jest efektem dobrze prowadzonej gospodarki finansowej.

– Jedną z najważniejszych decyzji

w samorządzie jest realizowanie zrównoważonego budżetu – przyznaje Janusz Tyburski. – Od wielu lat wspólnie z Radą Gminy Rypin podejmujemy działania zmierzające do pozyskania jak największej ilości środków finansowych z zewnątrz. Pieniądze pochodzą z różnych programów wsparcia, zarówno z UE, jak i budżetu krajowego. Wiele prac inwestycyjnych oraz gospodarczych wykonujemy we własnym zakresie przy pomocy naszych pracowników zatrudnionych w bazie magazynowo-warsztatowej w Głowińsku. Dobry budżet daje nam szerokie możliwości przy planowaniu Wieloletnich Planów Inwestycyjnych na kolejne lata. Brak zadłużenia jest gwarancją dobrego rozwoju gospodarczego gminy w przyszłości.

Jak wynika z danych Ministerstwa Finansów, gmina Wąpielsk ma zobowiązania na kwotę 2,1 mln zł, co daje 522 zł na mieszkańca. Obciążenie gminy Brzuze wynosi 1,5 mln zł, a w przeliczeniu na liczbę mieszkańców 280 zł. Podobny poziom zadłużenia ma gmina Rogowo, której zobowiązania wynoszą 1,3 mln zł, czyli 270 zł na mieszkańca.



W tym wydaniu m.in.:

W Balinie praca wre

Teren wokół stawu w miejscowości Balin zmienia się nie do poznania. We wrześniu oddany zostanie do użytku m.in. pomost rekreacyjno-spacerowy.

str. 2

Szkoły gotowe na przyjęcie uczniów

Sezon wakacyjny to tradycyjnie okres intensywnych prac remontowych w placówkach oświatowych.

str. 2

Umowy podpisane

Wójt Janusz Tyburski 22 sierpnia podpisał umowy z wykonawcami na realizację kolejnych zadań inwestycyjnych na terenie gminy Rypin.

str. 2

Zawody strażackie pełne emocji

W niedzielę 15 lipca w Sadłowie odbyły się gminne zawody sportowo-pożarnicze. Rywalizacja była niezwykle zajęta.

str. 3

O sołectwie i nie tylko

O swoich małych ojczyznach rozmawiamy z paniami z terenu gminy Rypin, które od wielu lat sprawują funkcję sołtysa.

str. 4

Poznajemy jednostki OSP - Sadłowo

W tym numerze prezentujemy krótką historię jednostki w Sadłowie, która liczy ponad 100 lat.

str. 6

Kolejne festyny za nami

Prezentujemy porcję zdjęć z przeprowadzonych na terenie gminy Rypin letnich imprez integracyjnych. Wszystkim uczestnikom poszczególnych zabaw dziękujemy za przybycie i fantastyczną atmosferę.

str. 7

Nowe oblicze pałacu w Sadłowie

Dzięki inwestycji wartej 1,4 mln zł pałac w Sadłowie odzyskał swój dawny blask.

str. 8



W Balinie praca wre

Teren wokół stawu w miejscowości Balin zmienia się nie do poznania. We wrześniu oddany zostanie do użytku m.in. pomost rekreacyjno-spacerowy.

W ramach trwających prac powstanie również drewniana altana, owalna ławka, natomiast chodniki, dojścia i place zostaną utwardzone kostką betonową. Pojawiają się także nowe nasadzenia drzew i krzewów. Na działce powstała już siłownia zewnętrzna. Po zagospo-

darowaniu teren będzie służyć mieszkańcom wsi jako miejsce wypoczynku i rekreacji. Inwestycja otrzymała dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: „Europa inwestująca w obszary wiejskie”.



Koniec budowy tuż-tuż

Zakończył się I etap budowy kanalizacji w Sadłowie, polegający na wykonaniu studni kanalizacyjnej oraz sieci kanalizacyjnej w obrębie skrzyżowania dróg powiatowych Sadłowo-Michałki i Świdziebna-Zasady-Godziszewy. Kolejny etap przewidu-

je budowę sieci kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami do posesji, wykonanie przewodu tłocznego metodą przecisku sterowanego do Starorypina Prywatnego oraz budowę zbiorczej przepompowni ścieków.



Kolejny odcinek chodnika oddany do użytku

W sierpniu zakończyły się prace związane z budową chodnika w miejscowości Marianki.

Materiały potrzebne do wykonania zadania zakupiono ze środków funduszu sołeckiego, natomiast prace wykonali pracownicy Urzędu Gminy Rypin. Jest to dokończenie inwestycji rozpoczętej w roku ubiegłym. Cała długość chodni-

ka to około 500 m. Podpisano również umowę na ułożenie nowej nawierzchni z masy bitumicznej, począwszy od skrzyżowania z drogą wojewódzką. Będzie to pierwszy etap wymiany nawierzchni drogi w centrum wsi Marianki.



Szkoły gotowe na przyjęcie uczniów

Sezon wakacyjny to tradycyjnie okres intensywnych prac remontowych w placówkach oświatowych.

Gdy uczniowie z terenu gminy Rypin odpoczywali, w ich szkołach pełną parą szły prace przy malowaniu klas, korytarzy i wymianie stolarki wewnętrznej. W ramach przeprowadzonych zadań zmodernizowano m.in. instalację elektryczną na parterze budynku szkoły w Borzyminie oraz ułożono nową kostkę beto-

nową przed placówką w Zakroczu. Na potrzeby oddziału przedszkolnego, z racji uruchomienia kolejnej grupy, w Szkole Podstawowej w Kowalkach zaadaptowano pomieszczenie. Wszystko z myślą o bezpieczeństwie uczniów i ich nauczycieli.



Umowy podpisane

Wójt Janusz Tyburski 22 sierpnia podpisał umowy z wykonawcami na realizację kolejnych zadań inwestycyjnych na terenie gminy Rypin.

Zakres robót obejmuje: remont drogi w miejscowości Godziszewy, remont drogi wewnętrznej w miejscowości Balin, przebudowę drogi gminnej nr 120331C Sikory-Gniazdek, przebudowę drogi gminnej nr 120351C Rusinowo-Marianki. Wykonawcą wyłonionym w przetargu jest Przedsiębiorst-

wo Robót Drogowych w Lipnie. Całkowita wartość inwestycji wyniesie ponad 1 mln zł. Firma Mar-Dar natomiast zrealizuje inwestycję pn. „Rozbudowa drogi gminnej nr 120304C Rypałki-Rypałki od km 0+000 do km 0+944” za kwotę 499 469,79 zł. Wszystkie prace powinny zakończyć się we wrześniu br.





Zawody strażackie pełne emocji

W niedzielę 15 lipca w Sadłowie odbyły się gminne zawody sportowo-pożarnicze. Rywalizacja była niezwykle zacięta.

W zawodach uczestniczyło sześć drużyn z jednostek ochotniczych z terenu gminy Rypin. Swoją gotowość w rozgrywkach zgłosiły również dwie drużyny młodzieżowe. Startujące zespoły musiały zmierzyć się w dwóch konkurencjach: ćwiczenia bojowe oraz sztafeta pożarnicza 7 × 50 m z przeszkodami.

– Celem organizacji zawodów sportowo-pożarniczych OSP jest m.in. mobilizowanie do intensywnego szkolenia pożarniczego, zmierzającego do skutecznego prowadzenia akcji ratowniczo-gaśniczych, ocena stanu wyszkolenia pożarniczego i popularyzacja wśród spo-

czeństwa zagadnień ochrony przeciwpożarowej – mówi Tomasz Jezierski, prezes Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP w Rypinie.

Oceny dokonywała komisja sędziowska powołana przez Komendanta PSP w Rypinie – st. bryg. Grzegorza Łydowskiego, której przewodniczył mł. bryg. Dariusz Łęgosz. Z zadaniami najlepiej poradzili sobie druhowie z Sadłowa, zwyciężając w obu kategoriach. Po oficjalnym ogłoszeniu wyników, odbyła się uroczystość wręczenia nagród. Przyznając pamiątkowe puchary oraz dyplomy, wójt gminy Rypin Janusz Tyburski podziękował ochot-

nikom za udział w imprezie.

– Zawody strażackie są w naszej gminie tradycją. Frekwencja dopisała i świadczy o tym, że strażacy cieszą się w społeczeństwie niesłabnącym zaufaniem, dużym szacunkiem i uznaniem. Dobre wyszkolenie i przygotowanie druhow oraz nowoczesny sprzęt to gwarancja bezpieczeństwa naszych mieszkańców. Wszystkim uczestnikom gratuluję osiągniętych wyników i życzę dalszych sukcesów – mówi wójt Janusz Tyburski.

Na zakończenie zaproszono uczestników zawodów na pyszną strażacką grochówkę.

KLASYFIKACJA GENERALNA ZAWODÓW

- I MIEJSCE – OSP SADŁOWO
- II MIEJSCE – OSP KOWALKI
- III MIEJSCE – OSP GODZISZEWO
- IV MIEJSCE – OSP RYPALKI
- V MIEJSCE – OSP STĘPOWO
- VI MIEJSCE – WOSP ZAKROCZ

KLASYFIKACJA DRUŻYN MŁODZIEŻOWYCH

- I MIEJSCE – SADŁOWO
- II MIEJSCE – KOWALKI



OSP Sadłowo



OSP Kowalki



OSP Godziszewo



OSP Rypalki



OSP Stępowo



WOSP Zakrocz



MDP Sadłowo



MDP Kowalki



Emocji nie brakowało

Awans w ogólnopolskim rankingu

W najnowszym rankingu magazynu „Wspólnota” dotyczącym najbogatszych samorządów gmina Rypin zanotowała duży awans.

Ranking „Wspólnoty” opracowany został przez profesora Pawła Swianiewicza i doktor Julitę Łukomską z Zakładu Rozwoju i Polityki Lokalnej Wydziału Geografii i Studiów Regionalnych Uniwersytetu Warszawskiego. Przy tworzeniu najnowszego zestawienia najbogatszych samorządów pod uwagę brano tylko dochody własne gmin i subwencje, które wpływają do budżetów samorządów z państwa. Następnie wynik podzielono poprzez liczbę

mieszkańców. Gmina Rypin w rankingu zamożności gmin znalazła się w pierwszej pięćsetce. Dochód na jednego mieszkańca wynosi 2968,17 złotych. W badaniu zostały pominięte wpływy z dotacji celowych. Zdaniem autorów rankingu, awans wywołany korzystaniem z dotacji inwestycyjnej jest awansem incydentalnym. Nie ma związku z trwałym wzrostem zamożności jednostki samorządu terytorialnego.





O sołectwie i nie tylko

Sołectwo to najniższy, ale najważniejszy szczebel samorządu w Polsce. O swoich małych ojczyznach rozmawiamy z paniami z terenu gminy Rypin, które od wielu lat sprawują funkcję sołtysa. Na jakie trudności napotykają przy wykonywaniu obowiązków i jak są postrzegane przez mieszkańców wsi? Zapraszamy do lektury.



Anna Świerczyńska, sołtys wsi Starorypin Prywatny

– Moje sołectwo jest bardzo rozległe i tworzą je cztery miejscowości – Iwany, Starorypin Prywatny, Starorypin Plebanka i Starorypin osiedle mieszkaniowe. Graniczy z Rypinem, Godziszewami, Linnem i Rypalkami. Liczba mieszkańców to około 418 osób. Na terenie sołectwa występują tradycyjne gospodarstwa rolne oraz osiedle mieszkaniowe. Jestem jego mieszkańcem od urodzenia. Dużo się teraz zmieniło. Gospodarstwa się modernizują, a sołectwo pięknieje z każdym rokiem. Do swojej dyspozycji mamy niewielką świetlicę przy osiedlu mieszkaniowym, ale mieszkańcy niechętnie się integrują. Jestem sołtysiem trzecią kadencję i muszę przyznać, że kiedyś miałam mniej pracy. Obecnie sprawowanie tej funkcji to nie tylko pobieranie podatków. Jest dużo więcej spraw, które sołtys musi przekazać mieszkańcom i odwrotnie. Jesteśmy łącznikami pomiędzy nimi a władzami gminy. Lubię to, co robię, a sołtysowanie traktuję jak wyzwanie. Mam dobry kontakt ze swoją małą społecznością, choć muszę przyznać, że nie da się wszystkim dogodzić. Pełnienie tej funkcji wymaga od nas poświęcenia oraz odporności na stres. Obecnie ze środków funduszu sołeckiego remontujemy drogi nieutwardzone. Planowany jest też remont naszej małej świetlicy. Jeśli chodzi o współpracę z gminą, to układa się dobrze. Zawsze mogę liczyć na wsparcie albo pomoc w rozwiązywaniu jakiegoś problemu. Cieszę się, że mogę tu żyć i działać na rzecz swojej małej społeczności.



Marzena Jankowska, sołtys wsi Rusinowo

– Rusinowo to dość duża miejscowość, o powierzchni około 670 ha, z czego ponad połowę stanowią użytki rolne. Pozostałe tereny to: pastwiska, lasy, sady, tereny zurbanizowane i nieużytki. Wieś zamieszkuje ponad 600 osób, z czego większość to kobiety. Przez wieś biegną drogi powiatowe: Rypin–Wąpielsk, Rusinowo–Czyżewo–Rakowo oraz drogi gminne: Rusinowo–Ławy, Rusinowo–Marianki i Rusinowo–Strzygi. Na terenie naszego sołectwa sukcesywnie zmniejsza się liczba gospodarstw rolnych, a przybywa działalności gospodarczych. Pamiętam lata osiemdziesiąte, okres

stanu wojennego i czasy, w których artykuły spożywcze były na kartki. Za paliwem, węglem i paszą dla bydła i trzody stało się w długich kolejkach. Żniwa nie trwały tak jak teraz tydzień, ale miesiąc lub nawet dłużej. Przy zbiorach pracowały całe rodziny. Pomagały dzieci, a czasami bliscy z miasta, którzy przyjeżdżali na urlop. Była to bardzo ciężka praca, ale było wesoło. Teraz są inne czasy. Każdy radzi sobie sam, ma już nowoczesne maszyny i nie potrzebuje pomocy sąsiadów. Ludzie pozamykali się w swoich domach i nie interesują się innymi mieszkańcami oraz sprawami wioski. Od 1990 roku sołtys jest organem wykonawczym gminy i sołectwa, jest wybierany na zebraniu wiejskim przez mieszkańców. Działalność sołtysa wspiera rada sołecka. Szczegółowe uprawnienia reguluje status uchwalony przez radę gminy. Oprócz spraw oczywistych, wynikających z urzędu, sołtys musi realizować wiele działań, takich jak remont dróg i kanalizacji, wykoszenie trawy wokół świetlicy. To z tymi sprawami mieszkańcy w pierwszej kolejności zwracają się do sołtysa. Ten z kolei w ich imieniu zwraca się do samorządu i prosi o wykonanie naprawy czy budowy. Sołtys jest także animatorem życia kulturalnego, co jest dla małych społeczności bardzo ważne. Bywa inicjatorem, organizatorem lub też współorganizatorem wielu wydarzeń. Oczywiście nie są to duże przedsięwzięcia, ale znaczące i integrujące wieś. Wiele razy miałam chwile wątplenia, czy postępuję w sposób, który zadowoli mieszkańców sołectwa. Jednak wydaje mi się, że jest to trudne do wykonania. Może należałoby przekazać paleczkę ludziom z pomysłami czy też młodzieńczym uporem. Najbardziej w sołectwie potrzebny jest chodnik, ścieżka rowerowa z Rypina w stronę Długiego, boisko przy świetlicy, parking oraz plac zabaw na działce gminnej pod lasiem rusinowskim. Nasza świetlica wiejska jest bardzo zadbana, a to za sprawą przewodniczącej oraz członkiń KGW. Miejsce to wykorzystywane jest m.in. do spotkań wielkanocnych, wigilijnych, zabaw dla dzieci, imprez integracyjnych oraz innych wydarzeń organizowanych przez mieszkańców.



Małgorzata Polanowska, sołtys wsi Starorypin Rządowy

– Sołectwo Starorypin Rządowy położone jest w sąsiedztwie miasta Rypin. Aktualnie wieś zamieszkuje jedynie 130 osób, ale mam nadzieję, że mieszkańców ze względu na cichy, malowniczy krajobraz będzie przybywać. Obecnie jest to jedno z najmniejszych sołectw na terenie gminy. Znajdują się tu gospodarstwa rolne, domowe oraz firmy, które w większości funkcjonują od niedawna. W Starorypinie mieszkam od 1989 roku. Wracając pamięcią do lat minionych, zauważam

zmiany w wizerunku naszej wsi. Widać poczynione przez mieszkańców w ich gospodarstwach inwestycje. Na terenie sołectwa znajduje się powstała w czynie społecznym szkoła podstawowa. Pierwsza placówka była drewniana, po czym powstał budynek murowany, który dzięki działaniom ze strony gminy i zaangażowaniu dyrektora jest nieustannie modernizowany. Środki z funduszu sołeckiego pozwoliły na budowę nieopodal szkoły boiska przeznaczonego do gry w siatkówkę, z którego korzystają uczniowie oraz mieszkańcy wsi. Muszę przyznać, że z biegiem czasu polepsza się stan dróg. Przez Starorypin Rządowy biegnie szosa w kierunku Świdziebni, która niedawno została wyremontowana, a przy okazji mieszkańcy zyskali chodnik. Dzięki niemu znacznie poprawiło się bezpieczeństwo. Na terenie miejscowości jest niewiele dróg gminnych, ale mimo to są one nieustannie remontowane. Droga w kierunku miejscowości Podole jest wylana asfaltem. Prowadzę nieustanne rozmowy na temat modernizacji ostatniego, kilometrowego odcinka drogi. Inwestycja ułatwi życie nie tylko mieszkańcom naszej wsi, ale i sąsiednich miejscowości. Swoją funkcję sprawuję od 2015 roku. Jako sołtys docieram do wszystkich mieszkańców, informując o aktualnościach kulturowych oraz organizacyjnych z życia wsi i gminy. Moje stanowisko wymaga poświęcenia sporo czasu. Mam nadzieję, że mieszkańcy mają tego świadomość i dostrzegają efekty mojej pracy. Liczę, że przy wsparciu wójta uda się zrealizować kolejne działania. Dostrzegam potrzebę budowy świetlicy wiejskiej. Każdego roku organizuję spotkania sołeckie, na których wysłuchuję i w miarę możliwości wdrażam przedstawiane propozycje. Na owych spotkaniach frekwencja jest niewielka, ale mimo to są osoby, które przedstawiają swoje pomysły. Mieszkańcy są życzliwi i mogą liczyć na ich pomoc. Zawsze znajdują się osoby, które chętnie biorą czynny udział w życiu wsi.



Joanna Kolasińska, sołtys wsi Balin

– Balin jest niewielką miejscowością położoną przy drodze wojewódzkiej na trasie Rypin–Lipno. Wieś zamieszkuje około 420 osób. Większą część obszaru stanowią gospodarstwa rolne. Obecnie na terenie naszego sołectwa realizowany jest projekt zagospodarowania obszaru nad stawem do celów rekreacyjno-wypoczynkowych. Z całą pewnością wpłynie to na uatrakcyjnienie wizerunku naszej wioski. Jestem mieszkańcem Balina od 1970 roku. Wówczas na jego terenie działało Państwowe Gospodarstwo Rolne, w którym zatrudnienie znajdowało wielu mieszkańców z wioski i okolic. Z upływem lat zmieniła się zabudowa naszego sołectwa. W miejsce dawnych tzw. czworaków powstały bloki. Również prywatne gospodarstwa

znacznie się rozbudowały. Doszło do wielu zmian, dzięki którym ludziom żyje się teraz łatwiej. Dawniej czerpano wodę ze studni, a o telefonie w domu można było pomarzyć. Nikt z pewnością nie chciałby wrócić do tamtych czasów. Kiedyś jednak ludzie częściej się spotykali, byli bardziej zaangażowani w życie lokalnej społeczności. Obecnie jest z tym nieco gorzej. Trudno jest zmobilizować mieszkańców do włączenia się we wspólne akcje na rzecz wsi. Jeśli już dochodzi do integracji, np. na festynach czy innych spotkaniach okolicznościowych, pojawiają się również nowi mieszkańcy, którzy chętnie uczestniczą w zabawie. W dawnych czasach sołtys miał bardzo dużą władzę. Na przestrzeni lat jego rola uległa zmianie. Obecnie jest on głównie łącznikiem między mieszkańcami a władzami gminy. Niektórzy mieszkańcy uważają, że powinniśmy spełniać wszystkie ich żądania. Jednakże sołectwo to nie pojedyncze jednostki, a ogół ludności. Na zebraniu wiejskim ustalany jest plan prac na każdy rok i to sołtys odpowiada za jego realizację. Niestety na zebraniach pojawiają się nieliczni mieszkańcy. Może gdyby pozostali bardziej włączyli się w życie wioski, uniknęlibyśmy niepotrzebnych nieporozumień. Pełnienie funkcji sołtysa wymaga od nas wiele zaangażowania i poświęcenia, głównie własnego czasu. Mieszkańcy wsi często nie doceniają naszej pracy. Wówczas następują chwile zwątpienia, czy nadal powinnam być sołtysiem. Największą potrzebą naszego sołectwa jest poprawa stanu dróg gruntowych. Pomimo iż co roku przeznaczamy znaczną część środków z funduszu sołeckiego na naprawy, to i tak wiele z nich nie spełnia naszych oczekiwań, a ich stan pozostawia wiele do życzenia. Nasza świetlica wiejska jest ciepłym i przyjaznym miejscem zarówno dla dzieci, jak i dorosłych. Wspólnie z paniami z KGW organizujemy spotkania integracyjne: festyny rodzinne, spotkania wigilijne i wielkanocne, mikołajki. Corocznie w naszej świetlicy odprawiana jest również Msza św. w intencji wszystkich mieszkańców połączona z poświęceniem pól. Lokal służy też mieszkańcom do organizowania większych imprez rodzinnych, takich jak osiemnastki czy przyjęcia komunijne.

**Iwona Piotrowska, sołtys wsi Podole**

– Podole to mała miejscowość. Jesteśmy najmłodszym sołectwem, gdyż w 2012 roku na wniosek mieszkańców zostaliśmy wyłączeni z sołectwa Marianki. Na terenie naszej miejscowości znajduje się kilka gospodarstw rolnych. Mieszkańcem wsi jestem od 1983 roku. Dawniej każdy zajmował się rolnictwem. Ziemia była jedynym źródłem utrzymania. Teraz liczba gospodarstw zmniejszyła się. Młodzi ludzie wolą pracować w mieście. Dzieci mają teraz zdecydowanie lepiej niż kiedyś. Do szkoły dojeżdżają autobusem, w razie deszczu czy śniegu mogą schronić się pod wiatą. Za moich czasów drogę do szkoły pokonywało się pieszo. W ostatnim czasie do Podola sprowadziły się dwie rodziny. Bardzo miłe osoby, które szybko zintegrowały się z mieszkańcami i chętnie uczestniczą w życiu naszej wsi. Pamiętam kadencję trzech

poprzednich sołtysów. Kiedyś więcej osób płaciło podatek bezpośrednio u sołtysa. Była to okazja do spotkania się i porozmawiania. Na zebrania wiejskie również przychodziło więcej osób. Teraz na spotkaniu zjawia się zaledwie garstka mieszkańców. Od kilku lat w każdym sołectwie odprawiana jest Msza św. wraz z poświęceniem pól. Każdy chętnie pomaga w organizacji tego wydarzenia. Środki w ramach funduszu sołeckiego mieszkańcy na zebraniu wiejskim zdecydowali przeznaczyć na remont dróg na terenie sołectwa, spotkania integracyjne organizowane wspólnie z sołectwem Marianki, dofinansowanie dożynek gminnych oraz wsparcie organizowanego przez Szkołę Podstawową w Starorypinie Dnia Dziecka.

**Renata Kopaczewska, sołtys wsi Kowalki**

– Sołectwo Kowalki liczy ponad 600 mieszkańców. Z każdym rokiem przybywa nowych rodzin, które z czasem zaczynają się angażować w życie wsi. Moment ten następuje, w chwili gdy ich dzieci rozpoczynają naukę w szkole, wówczas nowi mieszkańcy chętniej uczestniczą m.in. w zabawach integracyjnych. Sołtysiem jestem drugą kadencję i dobrze oceniam współpracę z mieszkańcami, radą sołecką oraz paniami z KGW. Przez ten okres udało się zrealizować wiele przedsięwzięć. Powstały boiska do piłki plażowej oraz koszykówki. Plac, gdzie organizowane są m.in. imprezy plenerowe, został wyłożony polbrukiem. Zakupione zostały również ławeczki oraz altana. Rozpoczęliśmy rewitalizację parku. Dzięki naszym staraniom powstała także siłownia zewnętrzna z prawdziwego zdarzenia. Dbamy o drogi wiejskie, które są naszą bolączką, a ich naprawa pochłania większość budżetu sołeckiego. Nasza miejscowość z każdym rokiem coraz bardziej przypomina miasto. Mniej osób żyje z roli, mieszkańcy wybierają pracę w Rypinie lub okolicach. Szkoda, że tak mało osób bierze udział w zebraniach wiejskich dotyczących przeznaczenia funduszu sołeckiego. Przecież od mieszkańców zależy, na co zostaną przeznaczone dostępne środki. Czy na remont dróg, czy na rozbudowę świetlicy, a może na dofinansowanie OSP? Warto zatem uczestniczyć w spotkaniu i składać swoje propozycje.

**Barbara Paczkowska, sołtys wsi Rypalki Prywatne**

– Jestem sołtysiem z wieloletnim stażem i kocham wykonywać swoje obowiązki. Przez dwie kadencje byłam również radną gminy Rypin oraz pełniłam funkcję przewodniczącej lokalnego KGW. Rypalki to nieduża miejscowość położona przy drodze na trasie Świdziebnia–Rypin. Większość gospodarstw rolnych gospodarstw i domowych stanowi

rozproszoną zabudowę. Wieś zamieszkuje około 300 osób, a wśród mieszkańców przeważają kobiety. Na terenie sołectwa ubywa gospodarstw rolnych, a większość osób szuka zatrudnienia poza terenem wiejskim, w mieście. Jeżeli chodzi o zaangażowanie się mieszkańców w sprawy wsi, to jest z tym problem. Dziś ludzie pozamykali się w swoich domach i nie chcą się integrować. A przyznam, że oczekiwałam większego zainteresowania z ich strony. Czasami zastanawiam się, w jaki sposób mogłabym zmobilizować mieszkańców do działania. Wspólnie z paniami z KGW i druhami z OSP organizujemy festyny rodzinne oraz spotkania integracyjne przy wigilijnym i wielkanocnym stole. W dawnych czasach sołtys miał poważanie na wsi i władzę. Obecnie już tak nie jest. Nie ukrywam, że miałam chwile zwątpienia. Pełnienie tej funkcji wymaga zaangażowania, chęci i poświęcenia czasu. Dużo czasu poświęcam na dogłębne oglądanie stanu dróg. Potrzeb w naszym sołectwie jest wiele. Chodnik, rozbudowa i remont świetlicy, boisko, sprawy związane z melioracją. Współpraca z gminą układa się poprawnie i może uda się zrealizować część planów.

**Hanna Raszowska, sołtys wsi Godziszewy**

– Sołtysiem wsi Godziszewy jestem od siedmiu lat. Wieś jest rozległa i liczy około 400 osób. Liczba mieszkańców zwiększa się, ponieważ powstają nowe siedliska. Przez wioskę przebiega droga wojewódzka Rypin–Żuromin–Mława. Czekamy z niecierpliwością na remont tej drogi, który jest już w planach. Jesteśmy podłączeni do wodociągów, a przez wioskę przebiega linia telefoniczna, której znaczenie w dzisiejszych czasach jest mniejsze. W gospodarstwach są przydomowe szamba ekologiczne. Brakuje sieci gazowej, ale, kto wie, może z biegiem czasu takowa powstanie. Na drogę Godziszewy–Kwiatkowo został położony asfalt i muszę przyznać, że przydałoby się więcej takich dróg. Jako sołtys współpracę z mieszkańcami układa mi się bardzo dobrze. Liczę na większe zaangażowanie w sprawy sołectwa nowych mieszkańców. Nasza praca wymaga od nas dużego poświęcenia i czasu. Moje sołectwo marzenia to powstanie oświetlenia na skrzyżowaniu drogi do Dylewa. Mam taką cichą nadzieję, że remont drogi Rypin–Żuromin–Mława spełni to marzenie. Żałuję też, że nie powstanie ścieżka rowerowa, która była planowana, zwłaszcza że ruch na tej drodze jest duży i często dochodzi do niebezpiecznych sytuacji. Ścieżka rowerowa to byłby strzał w dziesiątkę, gdyż bardzo dużo osób przemieszcza się wyłącznie na rowerach. Obecnie mamy fundusz sołecki, gdzie mieszkańcy na zebraniu wiejskim decydują o podziale pieniędzy. Kwota, jaką dysponujemy, w większości jest przeznaczona na remont dróg, spotkania integracyjne i rozbudowę obiektu OSP. Strażacka remiza jest oazą naszej wioski. Odbывают się w niej spotkania integracyjne, imprezy rodzinne, zebrania. Chciałoby się więcej, ale wszystko związane jest z ograniczonymi środkami finansowymi. Dziękuję za pomoc i współpracę mieszkańcom oraz pracownikom Urzędu Gminy Rypin.



Poznajemy jednostki OSP – Sadłowo

W tym numerze prezentujemy krótką historię jednostki w Sadłowie, która liczy ponad 100 lat.



Pamiątkowe zdjęcie uczestników walnego zebrania, które odbyło się w marcu 2018 roku

Jednostka założona została w 1910 roku z inicjatywy ówczesnego proboszcza parafii sadłowskiej, księdza Stanisława Gogolewskiego. Początkowo drużyna liczyła, według zachowanej dokumentacji, 36 członków. Spotkania odbywały się w sali parafialnej aż do roku 1937, kiedy to wybudowano remizę. Po odzyskaniu niepodległości OSP stanowiła główny ośrodek życia społeczno-kulturalnego we wsi. Z inicjatywy księdza i prezesa jednostki Albina Grzybowskiego założona została własna orkiestra, która brała udział m.in. w uroczystościach kościelnych. Strażacy z Sadłowa uczestniczyli również w przedstawieniach teatralnych, w obchodach świąt 3 maja i 11 listopada. Po śmierci księdza Grzybowskiego funkcję prezesa objął ksiądz Stefan Budczyński. W czasie okupacji niemieckiej jednostka w Sadłowie nadal prowadziła swoją działalność, ale nadzór nad strażą przejęli Niemcy. W tamtych czasach kome-

dy w czasie ćwiczeń i podczas akcji gaszenia pożaru wydawane były w języku niemieckim. Strażaków pozbawiono również możliwości noszenia na mundurach polskich odznaczeń i symboli. Zakazana była także działalność artystyczna, tak rozwijająca się przed wojną. W pierwszych latach powojennych jednostka była blisko związana z sadłowskim kościołem. Ksiądz Roman Słupecki zakupił instrumenty dla orkiestry oraz doposażył drużynę w nowy sprzęt. W 1948 roku sporządzono inwentarz sprzętów znajdujących się na wyposażeniu OSP w Sadłowie, gdzie wymieniono m.in. 1 motopompę, 2 beczkowozы, 1 drabinę, 2 węże ssące, 38 metrów węża wylotowego, 4 kaski, 3 lampy wiszące oraz 20 czapek strażackich. Wspomniany ksiądz Słupecki na fali przemian socjalistycznych został odwołany z funkcji prezesa. Na to stanowisko powołano Gabriela Lizińskiego z Sadłowa Nowego, członka PZPR.

Okres stalinowski to czas zmian w strukturach pożarnictwa. W związku z tym Zarząd Straży w Sadłowie przekształcono na Komendę Straży w Sadłowie, a funkcję prezesa zastąpił komendantem. W 1953 roku przydzielono jednostce w Sadłowie pojazd z demobilu przystosowany do potrzeb pożarnictwa marki Dodge. Kolejnym samochodem był GAZ 51. Warto wspomnieć, że mimo silnej indoktrynacji

w środowisku strażaków przynależność partyjna druhów była znikoma. W połowie lat siedemdziesiątych utworzono przy OSP w Sadłowie młodzieżową drużynę żeńską. W czerwcu 1971 roku przed sadłowskim pałacem zorganizowano obchody 60. rocznicy istnienia jednostki. Z okazji jubileuszu mieszkańcy wsi ufundowali sztandar, a władze powiatu beczkowóz marki Star 26. W 1980 roku do użytku oddana została nowa remiza, zbudowana m.in. dzięki środkom z Kółka Rolniczego w Sadłowie. Pieniądze z organizacji zabaw tanecznych pozwoliły na zakup stolików, krzeseł, szafy i biurka. Wprowadzenie stanu wojennego nie zmieniło zasad działania OSP. W ramach czynów społecznych przeprowadzono w latach osiemdziesiątych szereg remontów. W maju 1993 roku jednostka obchodziła osiemdziesiątą rocznicę istnienia. Z tej okazji w kościele św. Jana Chrzciciela odprawiono uroczystą Mszę. W 1997 roku sadłowska jednostka została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. W latach 2008–2009 przeprowadzono gruntowny remont remizy. Budynek ocieplono, zmieniono elewację, wymieniono drzwi wejściowe, zamontowano nowe okna, założono centralne ogrzewanie oraz poprawiono dach. W czerwcu 2010 roku OSP w Sadłowie obchodziła setną rocznicę utworzenia jednostki. Podczas jubileuszu

wiceminister MSWiA Zbigniew Sosnowski udekorował nowy sztandar Złotym Znakem Związku OSP RP. W kwietniu 2013 roku na placu przed remizą odbyła się uroczystość przekazania nowego samochodu marki MAN. Zakup był możliwy dzięki dotacji Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Toruniu oraz środkom gminy Rypin. W styczniu 2016 roku z funkcji prezesa, po 38 latach jej pełnienia, zrezygnował niezwykle zasłużony dla sadłowskiej jednostki Stefan Wiśniewski. Obecnym prezesem jednostki jest Robert Portas. Skład zarządu stanowią również: naczelnik Daniel Łętkowski, zastępca naczelnika Dawid Wysocki, wiceprezes Jakub Grochowicki, sekretarz Kamil Lewandowski, skarbnik Wiesława Czachorowska, gospodarz Tomasz Wiśniewski oraz komisja rewizyjna: Józef Tomaszewski, Krzysztof Zdrojewski i Krzysztof Piasecki. Oprócz wyżej wymienionych, druhami OSP Sadłowo są: Zbigniew Zdrojewski, Zbigniew Borkowski, Jacek Grochowicki, Piotr Lutowski, Marek Wiśniewski, Zuzanna Grochowicka, Sewery Łętkowski, Michał Moliński, Jarosław Filipiński, Grzegorz Czachorowski, Łukasz Moliński, Karol Elzanowski, Dawid Madziński, Stefan Wiśniewski, Krzysztof Czachorowski, Stanisław Giżewski, Mirosław Krajewski, Grzegorz Lewandowski, Włodzimierz Lewandowski, Jan Melerski, Zdzisław Piotrowski, Jan Starzyński, Patryk Wysocki, Jan Żmudziński, Janusz Melerski, Marzena Zdrojewska, Beata Lutowska, Bartosz Stogowski, Rafał Linowski, Jarosław Wiśniewski, Marek Śmiechewicz, Dawid Czachorowski, Kazimierz Krauze. Skład Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej przy OSP w Sadłowie tworzą: Patryk Luliński, Mateusz Zdrojewski, Miłosz Zaborowski, Szymon Jurkiewicz, Dawid Sosnowski, Szymon Wesołowski, Mateusz Obrębski, Weronika Grabowska, Patryk Grabowski oraz Kornelia Wesołowska.



Robert Portas, prezes OSP w Sadłowie



W 2013 roku OSP w Sadłowie otrzymała nowy samochód bojowy MAN

Dożynki Gminne Zakrocz 1 września 2018 (sobota)

Zapraszamy mieszkańców naszej gminy oraz przyjezdnych do uczestnictwa w dożynkach.

Plan uroczystości:

- godz. 13.30 – zbiórka przy posesji nr 42 w Zakroczu
- godz. 13.50 – przemarsz korowodu dożynkowego
- godz. 14.00 – Msza Święta na placu przed Szkołą Podstawową w Zakroczu
- godz. 14.50 – część oficjalna
- godz. 15.20 – koncert Miejskiej Orkiestry Dętej z Rypina
- godz. 15.50 – występ artystyczny uczniów ze Szkoły Podstawowej w Zakroczu
- godz. 16.10 – uhonorowanie najlepszych rolników gminy, wręczenie nagród w konkursie „Ogród przyjazny rodzinie i środowisku”, losowanie drzewek
- godz. 16.30 – rywalizacja sportowa sołectw
- godz. 17.30 – zespół Jutrzenka z Rypała
- godz. 17.45 – pokaz tresury psów
- godz. 18.30 – występ zespołu Tama
- godz. 19.00 – kapela Sami Swoi
- godz. 20.00 – zabawa taneczna

W trakcie imprezy dla wszystkich: wystawy, degustacja potraw regionalnych, bezpłatne badania w kierunku osteoporozy oraz słuchu.

Patron medialny: Radio 7

Organizatorzy: Gmina Rypin, Szkoła Podstawowa w Zakroczu, WOSP w Zakroczu i KGW w Zakroczu

Impreza towarzysząca

pn. „Patrol historyczny – pogranicze chrześcijaństwa”.

W programie m.in. pokazy konne, przejażdżki kucykiem i bryczką, lepienie z gliny, pokazy rycerskie, zawody łucznicze.





Kolejne festyny za nami

Poniżej prezentujemy porcję zdjęć z przeprowadzonych na terenie gminy Rypin letnich imprez integracyjnych. Wszystkim uczestnikom poszczególnych zabaw dziękujemy za przybycie i fantastyczną atmosferę.

– Przygotowania do imprezy trwały trzy dni. Goście będą mogli spróbować między innymi pieczonej w rękawie karkówki, bigosu z młodej kapusty, dań z grilla oraz słodkości. Zależy nam na tym, aby wszyscy uczestnicy imprezy dobrze się bawili. Pogoda nam dopisała. Czego chcieć więcej?

Elżbieta Piotrowska, przewodnicząca KGW w Zakroczu



Zakrocz



Zakrocz

– Jest to impreza, która integruje lokalne środowisko, a o to przecież chodzi, żeby wyjść z domu i wspólnie miło spędzić czas.

Marta Orlińska, przewodnicząca KGW w Rypalkach



Rypalki



Rypalki



Sadłowo



Rusinowo



Rusinowo

– Uśmiechnięte twarze oraz radosne okrzyki dzieci to dowód na to, że warto organizować takie imprezy. Wspólne spędzanie czasu wolnego na zabawie poza domem scala i jednoczy rodzinę. Zależy nam również na ożywieniu życia społecznego i integracji mieszkańców naszej wsi – Rusinowa.

Sławomir Rumiński, radny gminy Rypin



Cetki



Cetki

– Rodzinne pikniki w Cetkach to już wieloletnia tradycja. Tego typu spotkania służą integracji wśród mieszkańców. Każdy znajdzie tu coś dla siebie, dzieci mają możliwość wspólnej zabawy podczas wakacji. Każdego roku na pikniku przybywa dzieci, gdyż odwiedzają nas miłusińscy z sąsiednich wiosek. Cieszymy się z tego i są one mile widziane. Dorośli mają też czas na chwilę relaksu oraz odskocznnię od codziennej pracy. Budujemy świetlicę i mamy nadzieję, że do końca roku inwestycję uda się ukończyć. Będziemy mogli wówczas w pełni cieszyć się z użytkowania tego obiektu, który stworzy nam nowe możliwości integracji i będzie miejscem spotkań dla naszych pań z KGW.

Radosław Więckowski, sołtys wsi Cetki

– Festyn ma na celu integrację mieszkańców naszej wsi i nie tylko, ponieważ skierowany jest do wszystkich chętnych. Warto czasami odpocząć od codziennych obowiązków, spotkać się i porozmawiać. Zabawie na świeżym powietrzu towarzyszy śmiech i niesamowita radość.

Jarosław Sarnowski, sołtys wsi Stawiska



Stawiska



Stawiska

– Z roku na rok przybywa nam nowych mieszkańców wsi, dlatego tak ważne są spotkania integracyjne. Wspólna zabawa sprzyja rozmowom i lepszemu poznaniu się. Cieszy nas organizatorów fakt, że w wydarzeniu tak licznie udział biorą całe rodziny.

Hanna Raszewska, sołtys wsi Godziszewy



Godziszewy



Godziszewy



Sadłowo



Nowe oblicze pałacu w Sadłowie

Dzięki inwestycji wartej 1,4 mln zł pałac w Sadłowie odzyskał swój dawny blask.

Budynek został wzniesiony na początku XIX wieku dla ówczesnych właścicieli wsi, rodziny Grabskich, herbu Dołęga. Jego przedwojennymi posiadaczami byli Kretowscy. Jan Kretkowski wraz z córką, Zofią, zostali zamordowani w 1939 roku przez Niemców. Po wojnie w 1960 roku pałac uległ przebudowie, przez co zatracił swoje cechy stylowe. Inwestycja, która przywróciła rezydencji dawny blask, była możliwa dzięki pozyskaniu dofinansowania ze środków z Regionalnego Programu Operacyjnego. Trwające kilkanaście miesięcy prace remontowe odmieniły oblicze budynku.

– Remont pałacu prowadzony był sukcesywnie od kilku lat – mówi wójt Janusz Tyburski. – Środki z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich pozwoliły już w 2013 roku na remont trzech pomieszczeń. W kolejnym roku zmiany dotknęły dwie izby oraz zaplecze sanitarne. Największe i zarazem najbardziej widoczne prace remon-

towe rozpoczęły się w minionym roku. W ramach środków z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego przeprowadzono wiele zadań. Wykonawcą przedsięwzięcia była firma wielobranżowa „Krajan” Jan Krawulski z Rypina. Jesteśmy zadowoleni ze współpracy, wszystkie zlecenia były wykonywane na najwyższym poziomie i terminowo. Całość robót objęta była nadzorem konserwatorskim, gdyż obiekt jest wpisany do rejestru zabytków. W ramach ostatniego projektu na remont pałacu w Sadłowie wydatkowano kwotę około 1,4 mln zł przy dofinansowaniu 75% kosztów kwalifikowanych inwestycji, tj. prawie 800 tys. zł. Zostało jeszcze parę rzeczy do zrobienia, ale w miarę posiadanych środków i możliwości będziemy planować kolejne inwestycje.

Budynek jest jednym z nielicznych zabytków, które pozostały w zasobach gminy Rypin. Odnowiony pałac ma być w przyszłości wyko-

rzystany na cele kulturalne.

– To jedyny tego typu obiekt w naszej gminie, położony w miejscowości o zwartej zabudowie, nieopodal zabytkowego kościoła i pozostałości po zamku rycerskim. Budynek stanowi dobrą bazę do rozwijania działalności kulturalno-edukacyjnej. Planuje się, aby w przyszłości pałac stał się centrum życia kulturalnego gminy Rypin, gdzie będą mogły być realizowane różnorakie projekty skierowane zarówno do mieszkańców, jak i odwiedzających nas gości. W maju bieżącego roku Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Gminy Rypin podjęło decyzję o przeniesieniu swojej siedziby do pałacu w Sadłowie. Wszystkie działania zmierzają ku temu, aby odmieniony obiekt stał się architektoniczną wizytówką gminy Rypin oraz miejscem do prowadzenia działań w sferze społecznej, kulturalnej i edukacyjnej – dodaje wójt Janusz Tyburski.



Gmina wspiera aktywność mieszkańców

Mieszkańcy gminy Rypin mogą korzystać z kolejnych siłowni zewnętrznych. Miejsca do aktywnego wypoczynku powstały w miejscowościach: Balin, Kowalki i Sadłowo.

Aktywne spędzanie czasu na świeżym powietrzu z roku na rok cieszy się coraz większą popularnością. W każdej z trzech siłowni zamontowano urządzenia typu: orbitrek, wioślarz, twister stojący, wahadło, stepper, wyciąg górny, pylon oraz ławki. Urządzenia służą do ćwiczeń całego ciała: nóg, ramion, brzucha i pleców. Pozwalają zadbać o każdą partię mięśni i poprawić kondycję fizyczną każdego. Siłownie zewnętrzne zostały ulokowane w miejscach ogólnodostępnych, tworząc z istniejącą lub planowaną infrastrukturą teren rekreacyjno-wypoczynkowy dla mieszkańców oraz gości odwiedzających gminę Rypin. Inwestycja możliwa była dzięki uzyskaniu przez gminę dotacji w ramach Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: „Europa inwestująca w obszary wiejskie”, z dofinansowaniem w wysokości 63,63% planowanych kosztów kwalifikowanych.



Informator dla mieszkańców

Komenda Powiatowa Policji w Rypinie
Józefa Piłsudskiego 19, 87-500 Rypin
tel. (54) 230 82 00

Komenda Powiatowa PSP w Rypinie
Strażacka 4, 87-500 Rypin
tel. (54) 280 37 37

Urząd Skarbowy w Rypinie
Dojazdowa 10, 87-500 Rypin
tel. (54) 280 45 10

Powiatowy Urząd Pracy
Nowy Rynek 14, 87-500 Rypin
tel. (54) 280 21 44

Starostwo Powiatowe w Rypinie
Warszawska 38, 87-500 Rypin
tel. (54) 280 24 33

Urząd Gminy Rypin
Lipnowska 4, 87-500 Rypin
tel. (54) 280 97 00

KRUS Rypin
Warszawska 47 A, 87-500 Rypin
tel. (54) 280 21 19

ZUS Rypin
Mławska 12, 87-500 Rypin
tel. (54) 280 34 34

SP ZOZ Rypin
3 Maja 2, 87-500 Rypin
tel. (54) 230 87 00

Przychodnia przy Szpitalu
3 Maja 2, 87-500 Rypin
tel. (54) 280 24 26

Wiejski Ośrodek Zdrowia w Sadłowie
Sadłowo 2, 87-500 Rypin
tel. (54) 280 12 29

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
Nowy Rynek 5, 87-500 Rypin
tel. (54) 280 01 55

Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego w Rypinie
Nowy Rynek 6, 87-500 Rypin
tel. (54) 280 27 48

Powiatowy Inspektorat Weterynarii w Rypinie
Nowy Rynek 15, 87-500 Rypin
tel. (54) 280 27 87

Dworzec PKS
Dworcowa 20, 87-500 Rypin
tel. (54) 280 30 73

Szkoła Podstawowa w Sadłowie
Sadłowo 23, 87-500 Rypin
tel. (54) 280 12 67

Szkoła Podstawowa w Zakroczu
Zakrocz 45, 87-500 Rypin
tel. (54) 280 23 89

Szkoła Podstawowa im. ks. kard. Stefana Wyszyńskiego w Borzyminie
Borzymin 5, 87-500 Rypin
tel. (54) 280 23 65

Szkoła Podstawowa im. Kornela Makuszyńskiego w Starorypinie Rządowym
Starorypin Rządowy 13, 87-500 Rypin
tel. (54) 280 22 64

Szkoła Podstawowa im. Marii Skłodowskiej – Curie w Stępowie
Stępowo 86, 87-500 Rypin
tel. (54) 280 47 17

Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Kowalkach
Kowalki 29, 87-500 Rypin
tel. (54) 280 23 83

GŁOS GMINY RYPIN

Wydawca: Gmina Rypin
Adres redakcji:
ul. Lipnowska 4, 87 - 500 Rypin,
tel. (54) 280 97 00,
e-mail: sekretariat@rypin.pl
Redaktor naczelny: Adam Wojtalewicz
Druk: Zakład Poligraficzny PetitGraf,
ul. Ustronie 51 C, 87-300 Brodnica

